

# Nie dowiercą się do antarktycznego jeziora

31 grudnia 2012

Brytyjscy naukowcy zrezygnowali z planów dowiercenia się do zamrożonego jeziora Ellsworth położonego pod lodami Antarktydy na głębokości ok. 3 km. Celem było zbadanie zmian klimatycznych i ustalenie, czy w jeziorze przetrwały prymitywne formy życia.

Realizacja tego projektu naukowego, jednego z najambitniejszych w ostatnich latach, od początku napotykała trudności. Nie wiadomo, kiedy ani czy w ogóle zostanie wznowiony projekt, którego koszty szacuje się na ok. 13 mln dol. – podaje w czwartek BBC.

Jezioro Ellsworth jest zamrożone od ok. 500 tys. lat. Naukowcy zamierzali wywiercić dziurę w lodzie, używając do tego m.in. wody bliskiej wrzenia. Jednak piec służący do podgrzewania wody okazał się niesprawny w antarktycznym mrozie, co wymusiło konieczność sprowadzenia z Anglii części zamiennych.

O zarzuceniu planów ostatecznie przesądziła niemożność połączenia dwóch równoległych odwiertów na głębokości 300 metrów pod powierzchnią lodu. Wiertłem, które przez cały czas musiało być sterylne, wykonano pierwszy z odwiertów, tworząc w nim za pomocą wpompowanej gorącej wody wklęsnięcie. Nie udało się jednak połączyć drugiego, głównego odwiertu z wklęsnięciem pierwszego.

Dwa odwierty były potrzebne, aby spowodować krążenie wody w trakcie wiercenia i zrównoważyć ciśnienie po dowierceniu się do zamrożonego jeziora.

Projekt realizowała w części Antarktydy, do której W. Brytania zgłasza roszczenia, brytyjska grupa badawcza BAS (British

Antarctic Survey). W skład ekspedycji wchodziło 12 osób. Po powrocie do kraju jej uczestnicy sporządzają raport, który przesądzi o tym, czy za rok próba będzie wznowiona.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)